Nr. 30. w Wtorek — **dnia 5. Lutego 1856.**

PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal. 20 Sgr na całe Prusy 2 Tal.

INSERATY: 1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na ½ szerokości przyjmują się tylko w expedycyi.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości.

Paryż, 2. Lutego. — Dzisiejszy Monitor donosi, że Rosya przy przyjęciu austryackich propozycyi zaproponowała podpisanie protokułu, względem przystąpienia układających się dworów i zebrania się pełnomocników w przeciągu trzech tygodni, którzy z porządku przystąpić mają do podpisania preliminaryi, zawieszenia broni i rozpoczęcia układów o traktat pokoju. Anglia wynurzyła życzenie, ażeby konferencye odbywały się w Paryżu, Austrya na to przystała i pełnomocnicy będą obradować w Paryżu. Protokuł względem przystąpienia podpisano wczoraj w południe we Wiedniu. Pełnomocnicy zgromadzą się przed 20. Lutego w Paryżu.

Kopenhaga, 2. Lutego. — Ogłoszono reskrypt królewski do kr. komisarza w Itzehoe, dotyczący wniosku Rewentlowa. W nim powiedziano, że podobne czynności przeciwne porządkowi, mają być uważane za żadne, wnioski na nich oparte nie mają być przyjmowane i o takich czynnościach niema być nic zamieszczonego w gazecie stanu.

Berlin, 3. Lutego. — Najj. Pan raczył nadać kr. belgijskiemu jenerał-porucznikowi Fleury Duray order orła czerwonego drugiéj klasy z gwiazdą, ces. francuskiemu prefektowi departamentu Mozeli hr. Malher z Metz, kr. belgijskiemu adjutantowi skrzydłowemu jenerał-majorowi Renard i w. ks. meklenburg-strelickiemu nadkoniuszemu hr. Moltke order orła czerwonego 2éj kl., w. ks. meklenburg-strelickiemu marszałkowi nadwornemu Boddien order orła czerwonego 3éj kl., a zamianować asesora A. Maybach dyrektorem kolei żelaznéj w stopniu radzcy 4éj klasy.

Berlin, 2. Lutego. — Po zagajeniu wczorajszego posiedzenia izby panów oznajmił prezes téj izby książę Hohenlohe, że pan minister handlu przesłał izbie abrysy budowli wodnych nad Wisłą, za co winna izba uchwalić szczególne podziękowanie panu ministrowi. — Zmianę zaproponowaną przez Dra Zandera artykułu 99 konstytucyi poruczono piątéj komisyi. Nastąpiło potém odczytanie sprawozdania piątéj komisyi we względzie wniosku pana Daniels, względem zmiany artykułu 107 konstytucyi. Wniosek ten brzmi jak następuje: Art. 107 ma być zmieniony: konstytucya może być zmieniona na drodze zwyczajnéj prawodawstwa, na co wystarcza w każdéj izbie sejmu zwyczajna absolutna większość głosów w dwóch przegłosowaniach, między któremi powinno upłynąć przynajmniéj dni siedm. — Komisya wnosi o przyjęcie tego wniosku ze zmianą, dni siedmiu na 10. Pan Senfft Pilsach popiera wniosek o dni 7, a po dłuższych rozprawach odrzucono wniosek pana Senfft Pilsacha, a przyjęto wniosek komisyi. — Nastąpiło potém sprawozdanie szóstéj komisyi względem projektu do prawa względem uzupełnienia §. 31 ordynacyi miejskiéj w 6 wschodnich prowincyach z d. 30. Maja 1853, którą przyjęto według projektu rządowego.

Na posiedzeniu wczorajszém izby deputowanych obradowano nad artykułem 42 i 114 konstytucyi i doprowadzono rozprawy nad niemi do końca. Po przyjęciu poprawki Breithaupta przegłosowano nad temi projektami do prawa, które też przyjęto głosami 199 przeciw 107.

Szwecya.

Sztokolm, 22. Stycznia. — Dzienniki szwedzkie ganią austryackie propozycye i twierdzą, że tylko przysłużą się Rosyi na zyskanie czasu, a więc że te pięć punktów gwarancyjnych złą są komedyą. Aftonbladet zieje samym ogniem i płomieniami, wylicza jedne po drugich wiarołomstwa Rosyi pod względem traktatów i niepodobna jéj jest rzeczą uwierzyć, aby cała europejska dyplomacya dała się Rosyi wywieść w pole. Jakież to są owe gwarancye, woła ten dziennik mający wielką powagę w Szwecyi. Są to papierzane zabawki, dobre dla dzieci, aby je jako bańki puszczać w powietrze. Cztery razy na tydzień odbywa rada stanu swoje posiedzenia, na których król przewodniczy.

Hamburg, 28. Stycznia. — Ajentura Havas donosi: Administracya wojenna w Szwecyi wzięła 1,100,000 fr. ze skarbu na konieczne wydatki, ku obronie królestwa.

Królestwo polskie.

Warszawa, 1. Lutego. — Dnia dzisiejszego o godz. 10éj rano, z powszechnym i szczerym żalem, po długiéj i ciężkiéj słabości, zakończył pełen sławy żywot, strawiony na usługach monarchy i ojczyzny, ks. warszawski, hr. Paskiewicz Erywański, jenerał feldmarszałek, główne dowodzący armią czynną, namiestnik królestwa Polskiego.

— Zakłady młyna parowego na Solcu. — Cena chleba na miesiąc Luty r. b., w tutejszéj piekarni wyrabianego, jest ustanowiona: 1) za chleb najprzedniejszy stołowy gatunku 1go w formie podługowatéj wypiekanego, za funt kop. srebr. 5, to jest podług taxy przez magistrat m. Warszawy za chleb zwyczajny na miesiąc Luty r. b. oznaczonéj; 2) za chleb przedni domowy gatunku Nr. 2., w formie okrągłéj wypiekanego, za funt po kop. 4 i pół, to jest o pół kopiejki na funcie taniéj, jak jest taxa przez magistrat m. Warszawy na miesiąc Luty r. b. oznaczona. Składy do sprzedaży chleba z piekarni młyna parowego, pozostają jak dotąd do dalszego ogłoszenia. — Dyrektor zakładów, Laessig.

— Hein v. Valdor, jenerał major wojsk austryackich, b. konsul jlny JC. K. Apostolskiéj Mości w Warszawie, wyjechał do Wiednia.

Francya.

Paryż, 29. Stycznia. — Książę Reuss-Schleiz wraz z towarzyszącym mu adjutantem i pruskim posłem byli wczoraj przyjmowani przez cesarza i cesarzową. Późniéj przedstawił poseł turecki jenerał dywizyi Derwisza baszę. Tenże miał zasiadać na posiedzeniach rady wojennéj.

— Naczelny dowódzca gwardyi, jenerał Regnault de St. Jean d'Angely ukończył inspekcyą 1go i 2go pułku grenadyerskiego i pułku zuawów, które były w Krymie. Wczoraj zaś odbył honorowy przegląd tych pułków na polu marsowém, gdzie też manewrowały z ogniem.

— Ajenci prefektury i syndykatu rzeźniczego udali się onegdaj na targ w Poissy do zakupienia tucznego wołu, który wedle starożytnego zwyczaju oprowadzanym będzie po Paryżu. Zakupili tam wołu ważącego 2800 funt., któremu nadano nazwisko Sewastopol, a oprócz tego dwa inne nieco mniejsze na adjutantów jego, które nazwano Małachow i Bomarsund.

— Śledztwo sądowe w sprawie doków napoleońskich wciąż się toczy i pokazało niedoboru 7 milionów fr. Akcyonaryusze starają się to przedsięwzięcie ożywić.

— Statek amerykański »Elvira« przybił na przystań w Hawrze w d. 28. Stycznia z Nowego Jorku z ogromnym zapasem zboża, bo zawierającym 59,000 buszlów (czyli 19,000 hektolitrów) zboża i 530 beczek mąki.

— Na placu ćwiczeń artyleryi w Metz pękła rakieta podczas doświadczeń, zabiła trzech artylerzystów i czterech ciężko raniła. Oprócz tego niedoliczono się jednego żołnierza podczas apelu, sądzą, że podczas pęknięcia rakiety i zdruzgotania wiele baraków i on uległ jakowemu nieszczęściu.

— Constitutionnel rozpływa się nad przyszłemi konferencyami pokojowemi, a że artykuły jego pisane są pod wpływem rządu, przeto widać, iż jest napisany w widokach rządowych. Godném uwagi jest, że w ustępie jednym w tym artykule powiada Constitutionnel, że Prusy nie będą brały udziału w konferencyach. Równie utrzymuje, że Rosya tak uprzejmą się okazała, że zaproponowała Paryż na miejsce konferencyi. Nasi spekulanci giełdowi usypiają w słodkich snach i nadziejach, nieco im zepsuł humoru wczorajszy artykuł Morning Postu, w którym powiedziano, że Austrya mimo całych starań nie może nakłonić Rosyi do przyjęcia odrębnych warunków, tak swarunków angielskich. Zresztą u nas pełno jest niedowiarków, którzy nie chcą wierzyć, aby przyjść mogło do pokoju. Między tymi znajduje się jeden z paryskich Rothschildów, któremu w usta kładą następujące rozumne słowo: Ce n'est qu'un intermed de la guerre pour faire des emprunts. Jest to tylko ustęp w wojnie, aby zaciągnąć pożyczki. Zdanie podobne zamieściliśmy pod Francyą w zeszły czwartek, mówiąc o cierpieniach ludów wojujących.

— Artykuł Timesa o przywiązaniu do trzechprocentowych rent, które przytłumia wszelkie wyższe uczucia patryotyzmu, wzbudził wielkie zdumienie w całym Paryżu. Wielu dyplomatów uczuło się dotkniętymi owym artykułem.

Paryż, 30. Stycznia. — W budżecie na rok 1857, który obecnie rada stanu roztrząsa, podano dochody na 1710 milionów fr., to jest o przeszło 100 milionów fr. więcéj jak w r. 1856. Spodziewają się tego znaczniejszego dochodu z zaprowadzonych nowo podatków, tudzież z powiększających się coraz bardziéj dochodów ze sprzedaży tabaki i napojów. Głoszą, że wielu deputowanych ma zamiar wnieść o podatek od soli, ponieważ zniesienie go żadnéj prawie zmiany w cenach nie sprowadziło.

— Minister sprawiedliwości polecił komisyi złożonéj z prawników wypracowanie nowych zmian w kodeksie karnym, a mianowicie względem skrócenia aresztu wstępnego.

— Constitutionnel wczorajszy doniósł, że w Wiedniu w protokule specyalnym sprawdzą przyjęcie przez Rosyą propozycyi, a podpisanie preliminaryi pokojowych i zawarcie zawieszenia broni dopiero w Paryżu nastąpi. Dziś podanie to swoje potwierdza Constitutionnel i ogłasza korespondencyą z Wiednia o stanie obecnym układów i formalności, które muszą być zachowane przed rozpoczęciem kongresu. Z téj korespondencyi wiedeńskiéj datowa-

néj pod d. 27. b. m. wyjmujemy co następuje: Tekst rosyjskiéj odpowiedzi znajduje się w Wiedniu od d. 23. b. m., a w dniu 26. otrzymały ją gabinet londyński i paryski, i jak zaręczają telegraficzne depesze z Londynu, dobre uczyniła tam wrażenie. W depeszy w téj mierze przesłanéj przez lorda Clarendona do Sir H. Seymoura posła w Wiedniu, wyraźnie powiedziano, że po otrzymaniu noty hr. Nesselrodego rząd angielski żadnych trudności stawiać nie będzie podpisaniu preliminaryi i zawieszeniu broni. Do noty rosyjskiéj była przyłączona depesza hr. Nesselrodego, objaśniająca notę, tudzież depesza hr. Esterhazego. Oba te dokumenta zgadzają się na to, iż cesarz Aleksander postanowił Europie, jakoteż swojemu ludowi pokój przywrócić. Cesarz spedziewa się, że mocarstwa zachodnie tak będą tłumaczyć 5 preliminaryjne warunki, iż z tego tłumaczenia żadne upokorzenie dla niego nie nastąpi. Poseł austryacki, który z początku był wystawiony na całą nienawiść szlachty rosyjskiéj, dziś jest bardzo przez dwór poważanym. W skutek tego położenia rzeczy, Austrya sposobi się na pomniejszenie armii swojéj i sprowadzenie jéj do stanu w roku 1853, w którym budżet wojskowy wynosił tylko 111,967,916 złr. W roku 1854 dwa razy tyle wydano na utrzymanie wojska.

— Czwarty pułk uzarów austryackich wysłany na załogę do Froschdorf złożył uszanowanie przez swego pułkownika i oficerów Henrykowi V., wynurzając życzenie, aby raczył przyjąć przegląd nad nim. Henryk V. przyjął i przegląd się przed nim odbył. Poseł francuski żalił się na to przed hr. Buol, który go uspokoił uwagą, iż to wyszczególnienie nie dotyczyło kwestyi Chambord jako pretendenta, tylko jako krewnego cesarza. Żona Henryka V. jest kuzyną cesarza.

Strazburg, 26. Stycznia. — Ze wszystkich oznak, na które się patrzymy, domyślamy się, że wkrótce przyjdzle do pokoju. Równocześnie spadły znacznie wszystkie ceny żywności na targach. W skutek nastania łagodniejszego powietrza panuje na wszystkich kolejach żelaznych i po rzekach ruch nadzwyczajny. Na linii z lewego brzegu Renu rozpocznie się z d. 1. p. m. przewożenie węgla. Zamówienia w urzędzie górniczym pruskim w Saarbrükken tak się powiększają, że im trudno zadośćuczynić. Po wszystkich fabrykach metalurgicznych w Elzacyi powiększono liczbę robotników. Uważają zniżenie cła od wełny surowéj za wielką koncesyą dla naszych fabryk sukiennych. Francya odstępuje od dawnego swego systematu celnego i rozszerza przez to stosunki z krajami niemieckiemi.

(Kor. Cz.) Paryż, 25. Stycznia. — Wiecie, że nie łubiłem nigdy trudnić się protokułami i innemi aktami dyplomatycznemi i ze szukałem zawsze odwrotnéj strony wypadków. Co napisały onegdajsze Débaty, co napisał koresponeent Timesa, co powiedział ks. Napoleon na radzie wojennéj, pokazuje wam, iż badanie téj odwrotnéj strony było potrzebne. Rzeczy szły dobrze między Francyą Austryą i były bliskie realizacyi. Co przeszkodziło realizacyi wielkiego projektu? Dowiaduję się z pewnego źródła: że przeszkodziła temu Anglia, a właściwie lord Palmerston. Miałem racyą rozróżniać oddawna i ciągle politykę wojennomorską, za którą była Anglia, od polityki wojennokontynentalnéj, za którą była Francya. Wojna rozpoczęła się od polityki morskiéj i wojna ta bardzo mało skutku przyniosła. Pomimo tego, Anglia domagała się, aby ta polityka szła w dalszym ciągu, aby operowano na Baltyku i spalono resztę floty rosyjskiéj, Napoleon III., chociaż ściśle i dynastycznie związany z Anglią, oparł się temu; zaproponował politykę kontynentalną i zrealizowanie wielkiego projektu. Anglia, lękająca się zawsze Francyi na kontynencie i potrzebująca dla tego Rosyi, sprzeciwiła się polityce francuskiéj. Wtenczas to Napoleon III. powziął myśl zrobienia pokoju, natchnął broszurą *le Necessité d'un congres* i użył za swego pośrednika w Petersburgu barona Seebach. Mylném było moje dawniejsze podanie, jakoby Napoleon III. był zagniewany na postępowanie w Petersburgu bar. Seebacha. Posłaniec wywiązał się dobrze ze zlecenia, oświecił Rosyą o wielkim projekcie i wszystko otrzymał. Mówią, że uciekł z Petersburga, lękając się dworskich zwykłych tragedyi, tak w Petersburgu umysły mają być rozdzielone i rozpalone w kwestyi pokoju i wojny. Aleksander II. uzbroił się w odwagę i na ultimatum podpisał. Do podpisania przyczyniły się nalegania Prus, oświeconych przez Austryą o wielkim projekcie. Kiedy Napoleon III. odebrał depeszę zawiadamiającą go o podpisaniu ultimatum, pokręcił wąsa i powiedział: *cela prouve que tout arrive à point quand on sait attendre* [1]) Rodziny rosyjskie bawiące w Paryżu, udają w świecie, że są rade z podpisania na ulimatum, ale między sobą są w rozpaczy i czują hanbę Rosyi. Księżna Lieven choruje, baronowa Seebach poróżniła się z mężem, p. Turgeniew dostał gwałtownego ataku podagry. Rozpacz Rosyanów i Rosyanek dzielą także i legitymiści. Jeden z pierwszych menerów legitymistowskich zdradził się w jednym domu i zawołał: *à qui donc se fierà present si la Russie cède et nous trahit?* [2]). Co do lorda Palmerstona, ten jest równie zagniewany na Rosyą, że ultimatum przyjęła, jak na Francyą, że nie chciała iść daléj w sensie polityki angielskiéj i że zapragnęła pokoju. Lord Palmerston nie wystawia na scenę Napoleona III., ale za to bije na na hr. Walewskiego i zdradę mu zarzuca. Prawda, że hr. Walewski starał się pozbawić władzy lorda Palmerstona i związać się z odcieniem wojennych torysów. Lord Cowley znalazł się między młotem i kowadłem i położenie jego stało się opłakaném.

Napoleon III. trzymając się obranéj linii postępowania względem Anglii, afiszuje ciągle pokój. Afiszowanie to, o którém często wam donosiłem, chociaż nierozumiałem wówczas jego powodów, ma dziś sens i daje się tłumaczyć. Napoleon III. zyskuje na niém we Francyi pragnącéj jakiegokolwiekbądź pokoju, i zyskuje w Anglii, pragnącéj wojny morskiéj. Afiszowanie pokoju może posłużyć za compelle intrare względem Anglii i skłoni ją do polityki kontynentalnéj. Trzymając się faktów które wam podaję, a które uważam za prawdziwe, pokój zależy dziś głównie nie tyle od Rosyi, która czuje swe poniżenie, ile od Anglii. Jeżeli Anglia zrzuci lorda Palmerstona i zmieni swą politykę wojenną, negocyacye pokojowe nie dojdą i będzie wojna, jeżeli przeciwnie lord Palmerston się utrzyma i nie zmieni swéj polityki, będzie pokój i wina tego nie spadnie na Napoleona III., lecz na Anglią. Rzecz tę rozstrzygnie zapewne parlament. Jeżeli prawda jest, że wojenni torysi mają się domagać w parlamencie, aby zmuszono Rosyą do zwrócenia kosztów wojennych, lord Palmerston może upaść i wypadki mogą pójść daléj drogą dawno przewidzianą i jedynie możebną, pomimo, że jéj honoratka wierzyć nie chciała. Obrot wypadków może także zależeć od tego co się stać może w Petersburgu.

[1]) To dowodzi, że dla umiejących czekać wszystko dzieje się w porę.

[2]) Komuż teraz ufać, kiedy Rosya ustępuje i zdradza nas?

Anglia.

Londyn, 28. Stycznia. — Układy pokojowe, pisze Times, odbywać się będą w Paryżu, a Anglią reprezentować będzie na konferencyach lord Clarendon. Ani przeciw jednemu, ani przeciw drugiemu nie może żaden rozumny człowiek uzasadnionego podać zarzutu. Gdy wybrano stolicę zachodnią na stałym lądzie, miano na względzie wygodę mocarstw zachodnich i spodziewamy się, że liczba pokojów zawartych, biorących nazwisko od téj stolicy sławnéj, pomnoży się o jeden więcéj. Że lorda Clarendona wybrano nie zaś lorda Palmerstona na owe konferencye, tłumaczą dawniejszym przypadkiem i jest zapewne nakazaną koniecznością. Kraj nie ma powodu być niezadowolonym z tego wyboru męża, który w każdém położeniu i urzędowaniu okazał się zdatnym i umiał unikać ze zręcznością i energią sideł zastawionych przez naszego pełnomocnika na wiedeńskich konferencyach, który się sprzeniewierzył. Clarendon oprócz innych przymiotów, odznacza się taktem gentlemańskim i energią angielską. (Niedawno jeszcze Times utrzymywał, że tylko lord Palmerston mógłby reprezentować Anglią na konferencyach pokojowych.) Chociaż wielkie panują w naszym systemie wojskowym błędy, ale w kole naszych mężów stanu znajdują się moralni ludzie, którzy rąk swoich niesplugawili otrzymanemi pieniędzmi za przekupstwo, a nawet nie brali udziału w spekulacyach giełdowych. Dyplomaci angielscy pogardzali zawsze sposobnością do pomnożenia swoich bogactw drogą niehonorową i sprzedajną. Życzylibyśmy sobie, aby to samo powiedzieć można o wszystkich mężach stanu. Czyliż nie jest jawnym faktem, że na innych miejscach w nadziei powrotu pokoju puszczono w grę wielkie summy pieniędzy, kiedy się dowiedziano potajemnie, że na pokój się zanosi. Któreż ministerstwo, z wyjątkiem naszego, może się poszczycić, że całkiem wolne jest od téj zmazy? Pokój i wojna, pomyślność narodu, los Europy i przyszła wolność świata w naszych czasach ucywilizowanych niezawisły gdzieindziéj tyle od zasad wiecznéj sprawiedliwości i od oświeconéj i wielkiéj polityki, ile od względów na podnoszenie się i spadanie kursów. Jeżeli podpisanie preliminaryi pokojowych wchodzi w kramarstwo przebiegłego i spekulującego polityka, natenczas nic się nie sprzeciwi podpisaniu. W porównaniu z procentami mniéj więcéj u niektórych ludzi nic nieznaczy honor, miłość ojczyzny, całe morze łez, strumienie krwi i stosy pobitych. Jeżeli więc można, niechaj się układy szybko toczą i stanowczo, a nie ulegają haniebnemu szachrajstwu i pomiataniu honorem narodowym i życiem ludzkiém. Dosyć już tego zgorszenia, i któż wie jakie nas czekają nieszczęścia, jeżeli się ponowią podobne matactwa.

— Rząd pozawierał wiele kontraktów z domami w Newcastlu, Liwerpoolu i po innych miastach, w celu budowania statków kanonierskich, które na Baltyk będą wysłane, skoro wolnym będzie od lodów. W Spitheadzie znajduje się oprócz 18 statków kanonierskich mnóstwo statków moździerzowych wraz z 21 okrętami wojennemi, na których liczba dział wynosi 1073 armat. Parowiec »Great Britania« popłynie d. 9. Lutego z 1100 ludźmi z Liwerpoolu do Malty.

— Admiralicya przedłożyła budżet na 76,000 ludzi, mających być użytymi na flocie. A więc 6000 więcéj jak w roku zeszłym, na to potrzeba 413,000 funt. szterl. więcéj.

Londyn, 28. Stycznia. — Morning Post zamieszcza korespondencyą z Paryża, w któréj powiedziano, że hrabiemu Buol nieudało się dotąd wyjednać u Rosyi podpisanie wszystkich żądań, których przyjęcie przed układami uważały Francya i Anglia za nieodzowne.

Londyn, 29. Stycznia. — Reprezentanci Manchestru, panowie Milner Gibson i Bright przedstawili się wyborcom swoim wczoraj na meetingu, który się odbył na giełdzie zbożowéj. Około 800 osób było obecnych. Pan Wilson przewodniczył. Gibson miał przydłuższą mowę, w któréj bronił swego występowania za pokojem w parlamencie. Bright mówił niemal dwie godziny i obszernie rozbierał preliminaria przyjęte przez Rosyą, jako wstęp do układów pokojowych i wynurzył zdanie, że one same przez się są godne podziwienia, a szczególniéj dla tego, że na ich podstawie przyjść może do pokoju. Przytaczał niezmierną stratę w ludziach i pieniądzach, o które wojna przyprawiła narody wojujące, a ztąd powstałe zwiększenie długu narodowego. W ciągu swéj mowy czynił gorzkie wyrzuty dziennikom, a mianowicie Timesowi, że nastawały przeciw jego postępowaniu tak w parlamencie, jakoteż po różnych zgromadzeniach. Po nim mówili jenerał Thompson i członek parlamentu Heywood. Pan Cobden niebył na tym meetingu.

— Pomiędzy gośćmi, którzy wczoraj byli na zamku w Windsor, znajdowali się lord John Russel i pan Maccaulay.

— Times pisze: parlament zapewne zajmować się będzie kwestyą, czyli rzeczą jest stósowną wojsko i flotę zmniejszyć i postawić ną stopie pokojowéj, a żądanie, żeby to nastąpiło wyjdzie zapewne od tych, którzy żądają pokoju za każdą cenę. Według ich zdania niepowinniśmy pod żadnym warunkiem daléj prowadzić wojny. Jeżeliśmy jaką naukę zaczerpnęli z obecnéj wojny, to tę zapewnę, iż powinniśmy być zawsze uzbrojeni. Zebraliśmy doświadczenia, chociaż nas wiele kosztowały. Ulepszyliśmy nasze zapasy, przekonaliśmy się nakoniec, że broń jeszcze się na coś więcéj przyda, aniżeli na staczanie bitew, że oficerowie jeszcze inne mają obowiązki, jak na placach ćwiczeń, że nasza artylerya ma coś większego do zdziałania, jak wybijać wyłomy w starych murach i że nasi marynarze mają trudniejsze zadania do rozwiązania, choć nie tak świetne, jak strzelanie z trzechpokładowych okrętów. Odkryliśmy, że system nasz wojskowy wymaga zmiany i po długich zwłaczaniach już na wpół go zmieniliśmy. Przekonaliśmy się, że nasi oficerowie dla tego lepiéj niedowodzą, że niewiedzą, co do ich powołania należy i że żołnierz dla tego lepiéj się nie bije, ponieważ nie strzelał z karabinów, że karność sama przez się nie przybywa i że taktyki z instrukcyi nauczyć się niemożna, a szczególniéj tam, gdzie uczniowie są za starzy i przez pewien przeciąg czasu niemieli ćwiczenia. Czyliż więc mamy niekorzystać z tych doświadczeń i wrócić do dawnych narowów? Czyliż mamy, jak żaki przed feryami popalić nasze książki zapomnieć o wszystkiém, czegośmy się nauczyli z takim mozołem? W tym przypadkn mielibyśmy nową wojnę przeciw silniejszemu nieprzyjacielowi, bez dobrego sprzymierzeńca. Głupców napominać potrzeba; ale kto niezważa na napomnienia,

ten jest gorszym aniżeli głupiec. Wojna obecna położenia naszego między narodami niepolepszyła. Wyjawiła nasze żądania i wykryła nasze słabości. Jesteśmy zawsze jeszcze owymi powolnymi Sasami i dopiero kiedy wielka zwala się na nas bieda, zaczyna się burzyć krew normandska. Jeszcze nie jesteśmy w owém położeniu, ażebyśmy naszych powolnie rospoczętych uzbrajań zaprzestali.

Hiszpania.

Madryt, 22. Stycznia. — Najwyższy trybunał wydał wyrok względem właściwości sądów na zbuntowanych milicyantów w d. 7. Stycznia. Przekazał ich zwyczajnym sądom, niezaś sądowi wojskowemu.

— Epoca donosi, że nadeszła do Madrytu odpowiedź stolicy apostolskiéj na pamiętnik hiszpański z d. 22. Stycznia, obejmującą 111 stronnic druku największego formatu; odpowiedź ta jest napisana w zwykłym stylu kuryi rzymskiéj. Stara sie dowieźdź, że nie stolica apostolska winną jest zerwania stosunków między Rzymem a Hiszpanią, bo pierwsza miała zawsze na oku od Lipca 1854. interes religii, bez samolubsta lub światowych pobudek i dopiero odwołanie nuncyusza nastąpiło, gdy ubliżono katolickiéj wolności w zasadzie religijnéj konstytucyi i rząd wydał mnóstwo rozporządzeń, które nienależały do jego atrybucyi. Epoca sądzi, że odpowiedź ta niepogorszy położenia rzeczy, a jeżeli obie strony okażą pochopność do zgody, natenczas jeszcze w tym roku dobre porozumienie między Hiszpanią a Rzymem nastąpi.

Madryt, 25. Stycznia. — Diskusie nad prawem wyborczem rozpoczęły się w dniu 22. i zakończyły się dziś przyjęciem całego projektu, tak jak go ministerstwo kortezow przedłożyło.

Turcya.

Konstantynopol, 31. Stycznia. — Duchowieństwo w przyszłości będzie się tylko zajmowało nabożeństwem i sprawami duchownemi, sprawy jurydyczne należeć będą do osobnego departamentu, który zostanie zaprowadzony i sądzone będą według nowego kodeksu prawnego i ordynacyi procesowéj.

Kronika miejscowa.

Poznań, 4. Lutego. — Na przedstawienia kr. rządu puskiego względem ułatwienia komunikacyi z Królestwem polskiem i Rosyą, wydał rząd rosyjski rozporządzenie, — mocą którego wolno udawać się pruskim poddanym zamieszkałym na przestrzeni trzech mil od granicy, do Królestwa polskiego za kartami legitymacyjnemi i paszportami wystawionemi przez landratów lub inne pruskie władze miejscowe, bez wizy posła rosyjskiego, ale od tego są wyłączone osoby, którym z jakiegokolwiekbądź powodu wstęp jest wzbroniony do Król. polskiego. — Zwrócono uwagę rządu rosyjskiego, że ponieważ władze rosyjskie nadgraniczne często nie mogą wiedzieć, czyli posiadający paszport mieszka w trzechmilowym obrębie nad granicą, przeto łatwo przychodzić może do nieporozumień, przez co zamiast ułatwienia, nowe napotykanoby trudności. Dla uchylenia téj niedogodności zaproponował poseł rosyjski w Berlinie, ażeby władze pruskie wystawiając paszporta na nich zamieszczały uwagę, iż ten, któremu one udzielone zostały w obrębie trzech mil mieszka na granicy polskiéj. Podobna uwaga zamieszczona na paszporcie wystarczy odtąd jak się spodziewamy i bez wizy, do bezprzeszkodnego przejazdu do Król. polskiego. W skutek tego otrzymały władze pruskie w téj mierze nowe instrukcye.

— Gazeta poznańska niemiecka zamieściła korespondencyą z gnieźnieńskiego, że w Orchowie wybuchnął księgosusz między tameczném bydłem na probostwie. Tymczasem kr. landratura przekonała się za pośrednictwem wysłanego tam weterynarza powiatowego, iż bydło tam chorowało na cachexią aquosą, a chorujące zabito. Śladu zaś księgosuszu nie było.

Wolsztyn, 1. Lutego. — W dnia 29. p. m. wydobyto ciało płóciennika K. z Kaszczora z tamecznéj rzeki niedaleko młyna. Podobno wieczora poprzedniego nieco sobie podchmielił i w takim stanie zapewne spadł z mostu. — Handlarz Z. z Wolsztyna niedaleko miasta naszego znaleziony został zmarzły i tu przywiezionym. Niezdołano go jednak przywrócić do życia. Był to starzec siedmdziesięcioletni, ktory wczoraj wieczorem wyszedłszy za zarobkiem i zaskoczony okropną zamiecią upadł i zmarzł na drodze. — Mamy nadzieję, że ceny zboża teraz spadną, kiedy się zanosi na pokój, a w polu oźminy dobre rokują nadzieje.

ADAM MICKIEWICZ.

(Czas.)

(Dalszy ciąg.)

Mało co więcéj nad rok zostawał Mickiewicz w cichéj Lauzannie, gdy francuski minister oświecenia, pan Cousin, utworzywszy katedrę literatury słowiańskiéj w *Collège de France*, wezwał go do zajęcia jéj w r. 1840. Pierwszy to raz ta Francya cywilizowana i cywilizująca, zwróciła baczniejsze oko pod względem kultury umysłowéj na bliższe swych interesów ziemie, niż odległy Tybet, Chiny, Mongolia, których literaturę publicznie wykładano. Profesor rozpoczął pierwszą swoją prelekcyą na dniu 22. Grudnia 1840. r. a pełniąc ten obowiązek przez lat czetery, dał się słyszeć po raz ostatni dnia 28. Maja 1844. r. Postanowieniem ministra odjęto mu tę katedrę — miejsce jego zajął małych zdolności Ciprien Robert, a on otrzymał natomiast posadę kustosza przy bibliotece arsenalskiéj.

Peryod jego prelekcyi w *Collège de France*, możnaby podzielić na dwie części. Przez pierwsze dwa lata rozwijał z nieporównanym talentem wszystko to, co bystry wzrok jego ogarniał na polu utworów literatury Słowian; wnikał w ich ducha, porównywał między sobą i odnosił do starszéj cywilizacyi na zachodzie. Były to rzeczy całkiem z nowéj ukazane strony, drgające świeżem życiem. Profesor nieprzestając być poetą umiał wszystko ożywić, a tém samem wzbudzić interes Francyi, przekonanéj, że po za jéj granicami, świat niedaleko się kończy.

Najbardziéj zaś to uderzało w jego poglądach, że natrafiał na takie miejsca w kronikach lub pieśniach, co podniesione przez niego, wylatywały w górę jak race i rozświecały cały horyzont zamierzchłych wieków — w bliższych zaś, zawsze palcem namacał najsilniéj bijące tętno. Zgoła wcielał zamarłe słowo.

W następnych dwóch latach wykład się zmienił: literatura była tylko rzeczą podrzędną, a idea profesora nieobjęta w programacie, prawie wszystkiem.

Z kądżeż ta zmiana?

W r. 1841. Ludwik Filip sprowadził zwłoki Napoleona z wyspy ś. Heleny. Na ten wielki ceremoniał garnęli się ludzie do Paryża z różnych stron ziemi. Owoż i szlachcic jeden z Litwy, wsiadłszy na wózek naprzężony jednym żmudzkim konikiem, przybył nad Ren — konika i wózek sprzedał — a sam zapisawszy się na dyliżans ruszył na obchód pogrzebny.... Tym szlachcicem był Towiański, grający tak przeważną rolę w życiu poety. Zdarzyło się, iż pod ten czas Mickiewiczowi nagle zachorowała żona; nieszczęśliwy mąż musiał ją oddać do domu obłąkanych. W tém jawi się Towiański i uzdrawia ją cudownym sposobem, nieledwo potęgą słowa.....

Przed laty poeta nasz w chwili extazy napisał był te prorocze wiersze, które mu w pamięć przyszły, za pierwszem ujrzeniem Towiańskiego, a które poznawszy go bliżéj, całkiem doń zastósował.

Ty pojedziesz w daleką, nieznajomą drogę,
Będziesz w wielkich, bogatych i rozumnych tłumie,
Szukaj męża, co więcéj niżli oni umie;
Poznasz, bo cię powita pierwszy w Imie Boże,
Słuchaj co powie......

Tak tedy znalazł się ten mistrz, którego miał słuchać.... od niego też brał natchnienie do późniejszych messyanicznych wykładów, do niego wreszcie zastosował ostatnią prelekcyą pokazując w nim człowieka przeznaczeń.

»Który na sławie zbuduje ogromy
Swego kościoła — «

Nie wszystkim zdał się potrzebny ten drugi kościół kiedy już był jeden zbudowany na Piotrowéj opoce, nasz powszechny i niepodzielny kościół, pod którego skrzydłami tworzy się jedynie możebne braterstwo i jedność katolickich ludów. — Późniéj i sam Mickiewicz przeszedłszy różne koleje i próby, które się wcale niepowiodły, usunął się nareszcie od tego koła wirującego w powietrzu. Miłość własna nie pozwalała może przyznać się do tego błędu, choć sumnienie wskazywało go palcem. Wiele da się tu złożyć na karb wyjątkowego położenia — lecz i to pewna, że nawet w takim upadku, gdyby się dotknął był jak Anteusz swéj matki ziemi, byłby powstał silniejszy i wiarą i prawdą. Kto pod nogami niema punktu oparcia, zawsze uwięźnie między niebem a ziemią.

Były to zboczenia i błędy, nie człowieka zwyczajnego, na które jest miara w uznanych regułach religijnych, moralnych i politycznych, ale błędy jeniuszu niedajace się jak tarcza księżyca, lub Saturna, zmierzyć tym łokciem, którym się towar mierzy.

Na nieszczęście z zaciekłą gorliwością, lub w duchu partyi, rzucono się na wieszcza i wleczono go jak obdarte ciało Hektora za wozem — z tą odmianą, że niestał w nim żaden Achilles lecz powoziły proste tylko Automedony.

Kościół ma tyle siły organicznéj, że dziś niepotrzebuje się uciekać do stosów i mieczy; prawda jego ogrzana miłością dostateczną jest na przeciwników i odstępców. Gdyby postępował inaczéj jątrzyłby tylko, a nie przekonywał i zwyciężał.

Nie przeczę, nadmiar exaltacyi wieszcza i jego zwolenników rozsadzający wiele form bezdusznych, naruszał i takie których tknąć niewolno bezkarnie — lecz za to ileż znowu gorącym duchem napełnił? Jak przed dwudziestą laty poezyą swoją zbudził śpiące uczucia, tak późniéj poglądami na dzieje ludzkości — zbudził ducha. Zawsze, jak mówiłem — najsocyalniejszy jeniusz tego wieku. (D. n.)

NEKROLOG.

Dnia 15. Stycznia r. b. zakończył życie doczesne ś. p. Andrzéj Dobrzycki, kapitan byłych wojsk polskich kawaler krzyża legii honorowéj w Chociczce pod Wrześnią. Mąż prawy i szlachetny pożegnał się z tym światem, aby na drugim odebrać nagrodę za swoje czyny, za swoje poświęcenie się dla sprawy ojczystéj. Nie znękanego cierpieniami długiemi, silnego jeszcze na zdrowiu — choć liczył już lat blisko 80 — wyrwała śmierć z grona licznych przyjaciół. Ś. p. Andrzéj Dobrzycki w młodym wieku wstąpiwszy w szeregi narodowe, walczył pod Napoleonem, który zmieniwszy postać świata przywrócił choć nietrwałą istność części kraju naszego. Odbył kampanią hiszpańską, był przy oblężeniu Walencyi, Tortosy, Tarragony, Saguntu, Nikinenzy i Saragossy. W r. 1812 poszedł z wielką armią do Rosyi, był przy przeprawie pod Berezyną, daléj w bitwie pod Lipskiem. Za swą waleczność ozdobiony został przez cesarza krzyżem legii honorowéj. Przebiegłszy całą Europę z wszystkich bitew wyszedł cały, żadna kula go nie zraniła, tak iż od swych towarzyszów broni »Perpetuel« został przezwany. Po przywróceniu pokoju w Europie, porzuciwszy stan wojskowy, oddał się zupełnie zawodowi rólniczemu. Po śmierci stryja objąwszy majętność Chocicką pracował w niéj aż do końca życia swego. Dom jego wprawdzie nie jaśniał przepychem, lecz mieszkała w nim obfitość, otwarta ludzkość i szczera przodków naszych gościnność. W dniu 21. Stycznia r. b. złożone zostały zwłoki jego do grobu na cmentarzu w Wrześni, w którym zwłoki małżonki jego już spoczywały. Licznie zebrani obywatele i duchowieństwo oddało ostatnią usługę zmarłemu rodakowi. Upadł pozostały z niewielu filar, zniknął mąż pobożny, obywatel przykładny, wierny przyjaciel, miły i łagodny w pożyciu. Cześć i pokój duszy jego! J.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 2. Lutego.

Pszenica 80—112 tal.

Zyto $77\frac{1}{2}$ tal., na Luty $73\frac{3}{4}$ tal., na Luty Marzec 74—75 tal., na Marzec Kwiecień $74\frac{1}{2}$—76 tal., na dostawę wiosenną $74\frac{1}{2}$—$73\frac{3}{4}$—76—$75\frac{1}{2}$ tal., na Maj Czerwiec $74\frac{1}{2}$—76 tal.

Jęczmień wielki 54—58 tal.

Owies 34—35 tal., na dostawę wiosenną 50 funt. $33\frac{7}{8}$—$34\frac{1}{2}$ tal.

Groch do gotowania 76—85 tal.

Olej rzepiowy $16\frac{5}{6}$ tal., na Luty $16\frac{3}{4}$ tal., na Luty Marzec $16\frac{2}{3}$ tal., na Marzec Kwiecień $16\frac{2}{3}$ tal., na Kwiecień Maj $16\frac{3}{4}$—$\frac{2}{3}$ tal., na Wrzesień Paźdz. $14\frac{7}{12}$ tal.

Okowita bez beczki $28\frac{1}{4}$ tal., na Luty i Luty Marzec $28\frac{1}{4}$—$\frac{1}{2}$ tal., na Marzec Kwiecień $29\frac{1}{2}$ tal., na Kwiecień Maj $29\frac{3}{4}$—30 tal., na Maj Czerwiec $30\frac{1}{4}$—$\frac{3}{4}$ tal., na Czerwiec Lipiec $31\frac{1}{4}$—$\frac{1}{2}$ tal.

Szczecin, 2. Lutego.

Pszenica na dostawę wiosenną 108 tal.

Zyto 73–75 tal., na dostawę wiosenną 74–76 tal., na Maj Czerwiec 75 tal.

Olej rzepiowy $15\frac{5}{6}$ tal., na Kwiecień Maj $16\frac{1}{3}$ tal.

Okowita $12\frac{1}{2}$ proc., na dostawę wiosenną $12\frac{3}{16}$ proc.

Przybyli do Poznania 3. Lutego.

BAZAR: Błociszewski z Przecławia, hr. Mielżyński z Kotowa, Moraczewski z Orchowa, Szółdrzyńska z Lubasza.
HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: Rüdel z Bydgoszczy.
HOTEL PARYZKI: Matecki z Wenecyi, Arendt z Rogoźna, Witajewski i Tomaszewski z Zakrzewa.
POD ZŁOTĄ GĘSIĄ: Taczanowski z Chorynia.
POD WIELKIM DĘBEM: Rożnowska z Bagrowa.
POD BIAŁYM ORŁEM: Heinisch z Langenfurth, Timm z Bydgoszczy, Drewitz z Rogoźna, Weinhold z Dombrówki, Melzer z Wronek.
POD KORONĄ: Neubauer z Nowegomiasta

z 4. Lutego.

BAZAR: hr. Mielżyński z Pawłowic.
HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Kubig, Abraham, Cohn i Miscke z Berlina, Steinert z Moguncyi, Bacharach z Aschaffenburg, Magdziński z Wągrówca, Koszutski z Dziadkowa, Węgierski z Gniezna, Livius z Turowa, Kennemann z Klenka, Schröder z Działynia Krieger z Bolewic, Buchwald z Wrocławia.
HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: Lüllgen z Düren Winkopf i Engel z Lipska. hr. Czarnecki z Rakoniewic, Węsierski z Słupi.
HOTEL BAWARSKI: Garczyński z Mechnacza, Nasierowski z Deskowic, Bojanowski z Karsewa, Koszutscy z Popówka, Twardowski z Kobelnik, Węsierski z Modliszewka, Meubrink z Berlina.
HOTEL DU NORD: Taczanowski z Sławoszewa, Znaniecki z Mechlina, Ribbeck z Wilkowic, Neussel z Bremy.
POD CZARNYM ORŁEM: Przeradzki z Stawu, Stachowicz z Sobiałkowa, Prüffer i Tomicki z Carlshoff, Żółtowski z Zajączkowa, Czapski z Rudnik.
HOTEL PARYZKI: Iffland z Piotrowa, Johannes z Chwaliszewa, Suchorzewski z Puszczykowa.
HOTEL BERLINSKI: Dąbrowski z Warszawy, Wiedemann z Głogowa, Könjgk z Rothdorf, Chmieliński z Kościana, Stahr z Zielonki, Klug z Mrowina. Wilkens z Szczecina
POD BIAŁYM ORŁEM: Geilert z Krośniewic, Schön z Berlina.
HOTEL EICHBORNA: Kowalski z Środy, Schwandt z Neudessau, Lewin z Pniew, Wolffsohn z Lwówka, Kuttner z Wrześni.
W MIESZKANIU PRYWATNEM: André z Szczecina, ul. Szeroka Nr. 12., Pleyer z Trebnicy, ul. Magazynowa Nr 15. Schuster i Reidner z Gottesgab, Kruse, Menke, Braun, Dohle, Geile i Einhäuser z Silbacch, św. Wojciech Nr. 40.

Koźmin powiat Krotoszyński.

W czwartek dnia 7. Lutego r. b. odbędzie się w zamku Koźmińskim teatr amatorski polski na korzyść ubogich, gdzie odegrana będzie ***Młoda Wdowa*** Korzeniowskiego, i na który uprzejmie zaprasza ***Dyrekcya.***

Nakładem moim wyszły i są do nabycia we wszystkich księgarniach:

Kalendarz historyczny Polski. Z wspomnień narodowych ułożył Joachim Szyc. 10 Sgr.

Dowód że Napoleon nigdy nie istniał. Wielkie erratum. 2 Sgr.

Testament polityczny Piotra Wielkiego. 3 Sgr.

Jędrzéj Moraczewski. Wspomnienie pośmiertne. 7½ Sgr.

Pamiętniki Jana Chryzostoma Paska, z czasów Jana Kazimierza, Michała Korybuta i Jana III. Wydane z rękopismu przez Ed. Raczyńskiego. Edycya trzecia. 1 Tal. 20 Sgr.

Poznań. ***Ludwik Merzbach.***

Nakładem ***N. Kamieńskiego i Sp.*** wyszły:

	Ta	Sgr.
1) Kazania i mowy przygodne Łańcuckiego, infułata i rektora akademii krakkow.	1	10
2) Gorzkie żale i inne pieśni nabożne z nutami	—	1
3) Grammatyka dialogiczna języka francuskiego Ollendorffa, uznana za najlepszą i za najpraktyczniejszą w 2. tomach . .	1	15
4) Teka Podoskiego tom 2. (3. się kończy)	3	—

AUKCYA.

W czwartek dnia 7. Lutego r. b. przed południem od godziny 9. sprzedawać będę przez publiczną licytacyę najwięcéj dającemu za gotówkę w lokalu aukcyjnym pod Nr. 17. przy Wodnéj ulicy ***różne mahoniowe i inne meble,*** jako to: stoły, krzesła, szafy, zwierciadła, komody, biórka i t. p., daléj: ***znaczną partyę białego i kolorowego szkła,*** jako to: szkła kryształowe, puhary, wazony do kwiatów, salaterki do owoców, puszki do herbaty i cukierniczki, garnuszki śmietankowe, talerze dezerowe i kuchenne, lichtarze i t. p., tudzież ***rozmaite przedmioty złote, zegarki i klejnoty,*** jako to: łańcuszki, kolczyki, szpilki, brosze, zegarki cylindrowe dla mężczyzn i dam i t. p.

Lipschitz, Król. Komissarz aukcyjny.

Akademik, który tak w szkołach jak i na uniwersytecie trudnił się korepetycyami, ukończywszy kursa, życzy sobie w Poznaniu objąć miejsce korepetytora. Bliższych wiadomości udzieli księgarnia p. ***Żupańskiego.***

Polka niemająca rodziców, lepszego wychowania a niewielkich pretensyj, chce umieścić się lecz tylko na wsi, do prowadzenia początkowych dzieci lub do zajęcia się domem. Bliższa wiadomość w składzie Pani ***Rejewskiéj w Bazarze.***

Bal lujdorowy

i tego roku odbędzie się na wielkiéj sali Bazarowéj dnia 5. Lutego. O współudział najliczniejszy proszą

T. Kwilecka. Niegolewski Półk. Kaz. Koczorowski. B. Łącki. Dr. Matecki.

(Biletów dostać można u podpisanych i w księgarni Kamieńskiego.)

Doniesienie dotyczące rólnictwa.

Podaję do publicznéj wiadomości, iż skład wszelkich

NASION POLNYCH

w najlepszym świeżym gatunku, dostatecznie zaopatrzony został.

Zarazem polecam

GUANO PERUWIAŃSKIE, SALETRĘ Z CHILI,

jako téż wszelkie gatunki ***kukurydzy,*** która w początku kwietnia nadesłaną zostanie.

Mam także na składzie ***owies saski do siewu, Okla, Rio-frio żółtawe i białe cebulowe kartofle.*** Poznań w Lutym 1856.

Teodor Baarth.

Zamówienia na nasiona ogrodowe od Pana ***Henryka Melle*** w ***Quedlinburgu*** przyjmuję każdego czasu i starać się będę o jak najlepsze wykonanie. ***Spis cen*** znajduje się u mnie do przejrzenia. — Poznań w Lutym 1855. ***Teodor Baarth,*** przy ulicy Szewskiéj Nr. 20.

Prawdziwą Francuską Lucernę wprost z Francyi sprowadzoną po 24 Tal. cetnar a funt po 8 Sgr., jako i nasienie Marchwi białéj ze zielonemi główkami własnego sprzętu po 33 Tal. cetnar, a funt po 10 Sgr., ma Dominium **Rogalin** pod Poznaniem na sprzedaż na miejscu, jako i u kupca p. **Busch w Poznaniu** obok Hr. Raczyńskich Biblioteki.

Zdrowe czerwone kartofle ma na sprzedaż Dom. ***Rogalin*** nad Wartą.

Dobra szlacheckie

Raduchów

w powiecie Odolanowskim nad Prosną położone, z obszarem 2394 mórg, do których także młyn wodny »Górski« należy, są z wolnéj ręki do sprzedania, i mogą być przez kupującego zaraz w posiadanie objęte.

Bliższéj wiadomości udzieli na zapytania frankowane Obrońca prawa ***Machula*** w Krotoszynie.

Folwark od wielu lat dobrze zagospodarowany w powiecie Wrzesinskim położony, z 500 mórg składający się, jest zaraz lub od Św. Wojciecha r. b. z wszelkim żywym i martwym inwentarzem do wydzierżawienia. Bliższéj ustnéj wiadomości udzielić raczy Pan Kinzel w Poznaniu pod czarnym Orłem lub Pan Rost w Wrześni.

Szanownéj publiczności polecam się niniejszém, jako agent sprzedaży dóbr, dzierzaw i t. d. i upraszam mnie zleceniami takowémi zaszczycać.

N. Ekowski, Agent i powiatowy Taxator.

Do łaskawego uwzględnienia

poleca swój skład pobielanych ***naczyń do gotowania*** w wszelkim gatunku z grubéj blachy żelaznéj ***A. Grosser,*** w Poznaniu, przy ulicy Wilhelmowskiéj Nr. 2.

☞ Łańcuszek od zegarka, złoty, płaski, cyzelowany, około 6" długi, zginął mojéj Córce, na drodze od placu Bernardyńskiego do Strzeleckiéj ulicy; kto mi go przyniesie, albo mi o nim da wiadomość, otrzyma, prócz podziéki, stósowną nagrodę.

Max. Braun, Nr. 5. Wielkich Garbach.

Przejąwszy handel Ch. Baumann, weszłam w stosunki z Böhm-Brentano z Frankfurtu nad Menem, który bezpośrednio z Chin równocześnie z handlami Angielskiemi otrzymuje herbatę. Mogę zatém prawdziwie Chińską czystą herbatę polecić Szanownéj Publiczności w cenie nader umiarkowanéj po 9 do 18 Złt. za funt w następujących gatunkach:

Najlepszy Souchong	9	Złt.
Padri Souchong	12	»
Dobry Peccoë	14	»
Prima Peccoë z kwieciem białém A.	15	»
Prima Peccoë z kwieciem białém B.	18	»

Przy téj sposobności nadmieniam, że handel mój w pierwszych dniach Lutego b. r. z placu teatralnego do Bazaru przenoszę.

J. Goślinowska, dawniéj Handel Ch. Baumann.

Kwitnących kamelii na bukiety można dostać na Grobli pod Nr. 39.

Pączki, jako wszelkie ciasta w wielkim doborze poleca Cukiernia ***A. Pfitznera.***

Pączki po 6 gr. i 5 gr. poleca Cukiernia ***Jana Freundta.***

PĄCZKI

w Cukierni ***A. Pfitznera.***

Dla wygody gospodarzy balów i kółek familijnych przedaję ***dziś***

Pączki, gorące, świeże

aż do godziny 1éj po północy w składzie moim przy ulicy Wrocławskiéj Nr. 33.

R. Krug.

CENY TARGOWE w mieście Poznaniu.	Dnia 4. Lutego 1856 r. od tal.	sgr.	fn.	do tal.	sgr.	fn.
Pszenicy pięknéj, szefel po 16 garn.	4	—	—	4	5	—
Pszenicy średniéj	2	25	—	3	5	—
Pszenicy ordynarnéj	2	5	—	2	15	—
Żyta przedniego, szefel	3	—	—	3	7	6
Żyta pośledniego	2	25	—	2	27	6
Jęczmienia dużego, szefel	—	—	—	—	—	—
Jęczmienia małego	—	—	—	—	—	—
Owsa, szefel	1	13	—	1	15	—
Grochu do gotowania, szefel . . .	—	—	—	—	—	—
Tatarki szefel	—	—	—	—	—	—
Ziemniaków, szefel	—	—	—	—	—	—
Masła, garniec	2	—	—	2	5	—
Koniczyna czerwona	—	—	—	—	—	—
Koniczyna biała	—	—	—	—	—	—
Siana, centnar	—	20	—	—	22	6
Słomy, kopa po 1200 funt.	9	—	—	10	—	—
Spiritusu (beczka 120 kw.) 80 % Tral. dnia 2 Lutego						
dnia 4. »	26	15	—	27	—	—